

Sygn. I ACz 2220/17

POSTANOWIENIE

Dnia 16 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSA Andrzej Struzik (spr.)

Sędziowie: SA Robert Jurga

SA Barbara Górczanowska

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2018 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko B. M. i A. Z.

o stwierdzenie nieważności umowy

na skutek zażalenia pozwanych na pkt II i III orzeczenia zawartego w wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 6 września 2017 r., sygn. akt I C 2013/16

postanawia:

1. zmienić pkt III zaskarżonego orzeczenia w ten sposób, że odstąpić od obciążania pozwanych kosztami sądowymi na rzecz Skarbu Państwa,
2. oddalić zażalenie w pozostałej części;
3. koszty postępowania zażaleniowego między stronami wzajemnie znieść.

SSA Robert Jurga SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Górczanowska

Sygn. I ACz 2220/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 6 września 2017 r. Sąd Okręgowy:

- w pkt I stwierdził nieważność umowy zawartej przez powoda z pozwanyymi w dniu 31 grudnia 2015 r. przed notariuszem W. D., Rep(...), której przedmiotem było nabycie nieruchomości położonej w W. nr działki (...)o powierzchni 0,2221 m⁽²⁾ wraz z posadowionym na działce budynkiem biurowo- handlowo-usługowym przy ulicy (...),
- w pkt II zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwotę 20.000 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych,
- w pkt III nakazał pobrać od pozwanych solidarnie na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 80.000 zł tytułem brakujących kosztów sądowych.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia o kosztach wskazał, że wyrokiem w pkt I uwzględniono powództwo w całości biorąc pod uwagę pozew, dokumenty do niego dołączone oraz stanowisko pozwanych zajęte podczas rozprawy w dniu 6 września 2017 r., w którym zgodzili się z pozwem. W pkt II wyroku orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie

z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony. O zwrot kosztów procesu powód wniósł w pkt 3 żądań pozwu. Na koszty procesu zasądzone solidarnie od pozwanych na rzecz powoda złożyła się kwota 20.000 zł uiszczona przez niego tytułem części opłaty sądowej od pozwu (postanowieniem z dnia 20 lutego 2017 r. powód został zwolniony od opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 20.000 zł). Kwotę 20.000 zł uiszczył przelewem w dniu 13 marca 2017 r. i kwotę tę - ponieważ powód wygrał sprawę - zasądzono na jego rzecz od pozwanych (pkt II wyroku). Natomiast, ponieważ cała opłata sądowa od pozwu przy wartości przedmiotu sporu 2.610.000 zł wynosiła 100.000 zł, a powód uiszczył tylko część tej opłaty, brakującą jej część w wysokości 80.000 zł na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. nakazano pobrać solidarnie od pozwanych na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Krakowie (pkt III wyroku).

Pozwani wywiedli zażalenie na pkt II i III powyższego wyroku wnosząc o ich zmianę poprzez zasądzenie na ich rzecz od powoda kosztów procesu na podstawie art. 101 k.p.c. ewentualnie o nieobciążanie pozwanych kosztami procesu w oparciu o art. 102 k.p.c. Wnieśli również o zasądzenie kosztów postępowania zażaleniowego.

W uzasadnieniu podnieśli, że na rozprawie w dniu 6 września 2017 r. uznali powództwo w zakresie stwierdzenia nieważności umowy sprzedaży nieruchomości z dnia 31 grudnia 2015 r. i była to pierwsza ich czynność procesowa. Zgodzili się na żądanie powoda, na „zwrot” nieruchomości. Dlatego według ich oceny zasadnym jest przyjęcie, że pozwani nie dali powodu do wytoczenia powództwa i przy pierwszej czynności procesowej uznali żądanie pozwu. Podkreślili, że mieli świadomość, że sprzedana nieruchomość ma pewne wady fizyczne, jednak nie zgadzali się na proponowaną przez powoda obniżkę ceny nieruchomości, uważając żądania powoda w tym zakresie za zbyt wygórowane. Pozwani byli jednak zdecydowani na zwrot wzajemnych świadczeń w związku ze stwierdzeniem nieważności umowy sprzedaży.

Uzasadniając natomiast wniosek o odstąpienie od obciążania ich kosztami procesu w oparciu o art. 102 k.p.c. wywodzili, że wytoczenie procesu było najprostszą i najskuteczniejszą drogą osiągnięcia skutku prawnego, do którego zmierzał powód – stwierdzenia nieważności umowy sprzedaży nieruchomości. Nie można jednak wykluczyć, że powód uzyskałby zaspokojenie swojego roszczenia bez wytoczenia powództwa, a z takiej drogi nie skorzystał. Wskazali też, że koszty są nadmiernie wygórowane zważywszy na nieskomplikowany charakter sprawy oraz krótki okres trwania postępowania (całość postępowania sprowadziła się do jednej krótkiej rozprawy).

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zażalenie okazało się częściowo uzasadnione.

Zgodnie z art. 101 k.p.c. zwrot kosztów należałby się pozwanym, jeżeli pomimo uwzględnienia powództwa nie daliby powodu do wytoczenia sprawy i uznaliby przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu. Niewątpliwie rację mają skarżący, że bezsporne jest, iż uznali powództwo przy pierwszej czynności procesowej jaką podjęli, tj. w oświadczeniach złożonych na rozprawie w dniu 6 września 2017 r., natomiast sporne pozostaje, czy dali powód do wytoczenia sprawy.

Wskazać trzeba, że powód w pismach z dnia 3 października 2016 r. zawiadomił pozwanych o wadach rzeczy (nabytej nieruchomości), o których miał nie wiedzieć w dacie zawierania zaskarżonej umowy, a jego oświadczenie – jak wskazał - miało być złożone pod wpływem błędu. W związku z powyższym powołując się na art. 560 § 1 k.c. zaproponował im obniżenie ceny budynku z kwoty 2.310.000 zł do kwoty 1.500.000 zł, przy pozostawieniu ceny za prawo wieczystego użytkowania. Jednocześnie termin na odpowiedź został przez niego zakreślony do dnia 12 października 2016 r., a w razie braku akceptacji miało dojść do złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy (co w piśmie zaznaczył). W pismach z dnia 7 października 2017 r. pozwani nie wyrazili zgody na złożoną propozycję obniżenia ceny. W pismach nie zajęli natomiast żadnego stanowiska co do kwestii innego rozwiązania sprawy. Takiego stanowiska nie zajęli także po doręczeniu im w dniu 26 października 2016 r. oświadczeń powoda z dnia 24 października 2017 r. o odstąpieniu od umowy z przyczyn wskazanych w piśmie z dnia 3 października 2016 r. Wprawdzie pozew w niniejszej sprawie został złożony już w dniu 10 listopada 2016 r., to jednak pozwani do dnia 7-8 marca 2017 r. (k. 141),

kiedy dowiedzieli się o postępowaniu, mieli możliwość zajęcia stanowiska odnośnie przedprocesowego załatwienia sprawy. W dniach 8 i 9 maja 2017 r. pozwani otrzymali odpis pozwu wraz z wezwaniem do złożenia odpowiedzi na pozew na piśmie w terminie dwóch tygodni, w tym wskazania wszystkich zarzutów, wniosków dowodowych i procesowych, pod rygorem pominięcia w późniejszym postępowaniu. Odpowiedzi na pozew pozwani nie złożyli. Dopiero na rozprawie w dniu 8 września 2017 r. uznali żądanie pozwu. Pozwani wprawdzie w zażaleniu podnieśli, że byli zdecydowani na zwrot wzajemnych świadczeń w związku ze stwierdzeniem nieważności umowy sprzedaży, ale nie dali temu wyrazu w jakikolwiek sposób (nie zostało to przez nich w żaden sposób uprawdopodobnione). Dlatego w takiej sytuacji nie można przyjąć, że nie dali powodu do wniesienia pozwu, a nie można też w chwili obecnej kwestionować istnienia interesu prawnego w uzyskaniu rozstrzygnięcia w postaci stwierdzenia nieważności umowy (powód wskazywał na konieczność ujawnienia faktu nieważności umowy podmiotom trzecim – Polskiej Agencji (...)), a pozwani nie kwestionowali tego interesu prawnego, zgadzając się z powództwem i nie wnosząc następnie apelacji. Nie znajdzie zatem w sprawie zastosowania art. 101 k.p.c., a art. 98 § 1 i 2 k.p.c. zgodnie z którym zwrot kosztów sądowych należał się powodowi jako wygrywającemu sprawę (20.000 zł, gdyż w takiej części poniósł opłatę sądową).

Natomiast w pozostałym zakresie istnieją zdaniem Sądu II instancji dostateczne podstawy do zastosowania wobec pozwanych regulacji z art. 113 ust. 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (zasada słusności) i odstąpienia od obciążania ich kosztami na rzecz Skarbu Państwa. Pozwani działali w sprawie bez pomocy profesjonalnego pełnomocnika (do daty wydania wyroku) i mimo, iż – jak wskazano wyżej - nie można uznać, że pozwani nie dali powodu do wytoczenia sprawy (gdyż nie zgłaszali gotowości do pozasądowego, ugodowego załatwienia sprawy), to jednak na skutek ich postawy w trakcie postępowania i uznania żądania pozwu przy pierwszej czynności doprowadzili do szybkiego zakończenia procesu (na pierwszej rozprawie), nie generując dalszych jego kosztów. Taka postawa w uwzględnieniu całokształtu okoliczności tej sprawy dawała podstawy do uznania, że mamy do czynienia ze szczególnym przypadkiem przewidzianym w powołanym wyżej przepisie, gdyż obciążenie pozwanych kosztami sądowymi w wyższym zakresie (ponad 20.000 zł) byłoby niesprawiedliwe. Brak argumentów dodatkowych, w tym odnośnie sytuacji majątkowej, nie stwarzał podstaw do odstąpienia od obciążania ich kosztami sądowymi w całości.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. orzekł o zmianie pkt III zaskarżonego wyroku, a oddalił zażalenie w pozostałym zakresie w oparciu o art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397§2 k.p.c.

O kosztach postępowania zażaleniowego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., mając na uwadze, że wprawdzie zażalenie zostało uwzględnione w znacznej części, jednak nie oddziaływującej w żaden sposób na sferę interesów powoda, od którego ewentualnie koszty te mogłyby zostać zasądzone, a także z uwagi na podstawę uwzględnienia zażalenia.

SSA Robert Jurga SSA Andrzej Struzik SSA Barbara Górczanowska